

## Historia (nie)pamięci [TPCT 178]

W tym numerze chcemy przyjrzeć się polityce pamięci – w jaki sposób państwa do niej podchodzą? Czy rzeczywiście historia sprzed 80 lat stanowi dziś ważny temat? Jak kształtowane są polityki pamięci w różnych państwach? W jaki sposób współczesne wspólnoty polityczne mierzą się z własną historią i w jak starają się to przetwarzać? To są pytania, które stawiamy w centrum.

80 lat to czas, który pozwala z pewnego oddalenia ocenić bieg wydarzeń. Jest to już perspektywa co najmniej trzech pokoleń, które odmiennie odbierają i rezonują wspólnotowe doświadczenie. Jednak sekwencja, którą uruchomiły dwa totalitarne państwa – niemiecka III Rzesza i Związek Sowiecki – spowodowała, że skutki tak ukształtowanej historii do dziś pobrzmiwają głuchym echem. II wojna światowa, która rozpoczęła się niezapowiedzianym ostrzałem Wielunia i Westerplatte, dopełniona jeszcze brutalną napaścią ze wschodu, dała początek nowej rzeczywistości, z którą trzeba się było zmierzyć, przełamać, a później uporządkować. Także we własnej pamięci. Czy to się udało?

Niewątpliwie w inny sposób dziś pamiętamy i odbieramy rzeczywistość koszmaru sześciu lat okupacji. Perspektywa wspólnoty wyrasta z perspektywy rodzin i jednostek – a w miejscu takim jak Polska każda rodzina ma wspomnienie, postać, która w sposób szczególny wiąże się z tragedią, która zaczęła się rozgrywać 80 lat temu. Szczególnie w tej części Europy rozegrał się dramat, którego wcześniej świat nie wdział.

Bestialska inżynieria dwóch totalitaryzmów pozostawiła tu trwałą wyrwę na poziomie społecznym, ale także indywidualnym. Każdy los pojedynczej ofiary tego czasu przypomina o nieludzkim obliczu systemów budowanych przez urzeczywistniających chore utopie. Wielka próba zrozumienia tego, co wydarzyło się w mrocznych korytarzach Pawiaka i alei Szucha, w wagonach bydłęcych wiozących daleko na wschód, albo do piekła obozów koncentracyjnych i zagłady, dołach w ponurym lasku, czy też programowym niszczeniu inteligencji i eksterminacji całych narodów – stanowi wielkie wyzwanie także dla pamięci państw.

**Bez wsparcia ludzi takich jak Ty, nie mógłbyś czytać tego artykułu.**

**Prosimy, kliknij tutaj i przekaz darowiznę w dowolnej wysokości.**

Żyjemy w czasach, które żywo reagują na swoje historyczne korzenie. Pamięć o II wojnie światowej, czasach okupacji, totalitaryzmach, Zagładzie – stanowi dziś poważną część debaty publicznej i międzynarodowej. Nie jest przypadkiem, że ostre polemiki o, wydawałoby się, zaprzeszłe sprawy, rozgrzewają dziś głowy i pióra historyków, ale także polityków. Spór jest niezwykle żywy. Organizuje często nie tylko agendę spotkań na najwyższym szczeblu, ale angażuje państwa w działania, które starają się nakreślić istotny z ich perspektywy punkt widzenia. Można powiedzieć, że polityka pamięci na stałe wpisała się już politykę państw, stanowi jej ważną część. Emanuje także w postaci muzeów, instytucji, inicjatyw.

Gdy na spokojnie przyjrzymy się procesom, stanowiącym najważniejsze elementy polityk pamięci poszczególnych państw, dostrzeżemy zarazem – drogę, którą przebyło państwo niemieckie, całą państwowotwórczą rolę pamięci o Holokauście dla Izraela, czy choćby wspólnototwórczą rolę Powstania Warszawskiego dla współczesnej Rzeczypospolitej. Zobaczymy także pola konfliktu, kryjący się za hasłami Wypędzonych, kolaboracji, roli poszczególnych państw w ramach systemu stworzonego 80 lat temu. Pamięć o tych wydarzeniach, sposób ich opowiadania oraz realne działania, stanowiące odzwierciedlenie tego status quo, bardzo wiele mówią o współczesnej kondycji państw.

Dlatego w tym numerze chcemy przyjrzeć się polityce pamięci – w jaki sposób państwa do niej podchodzą? Czy rzeczywiście historia sprzed 80 lat stanowi dziś ważny temat? Jak kształtowane są polityki pamięci w różnych państwach? W jaki sposób współczesne wspólnoty polityczne mierzą się z własną historią i w jak starają się to przetwarzać? To są pytania, które stawiamy w centrum.

*Jan Czerniecki*  
*Redaktor naczelny*



Sfinansowano przez Narodowy Instytut  
Wolności - Centrum Rozwoju  
Społeczeństwa Obywatelskiego  
ze środków Programu Rozwoju  
Organizacji Obywatelskich  
na lata 2018 – 2030



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.

Dofinansowano  
ze środków Ministra  
Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego

